# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 81.

Z KRAKOWA DNIA 7. PAZDZIERNIKA 1812 Roku WE SRODĘ.

Już więc Moskwa, ta ſtarodawna Carów Stolica, która od 200 lat od czasow panowania Zygmunta IIIgo obcego nie widziała żołnierza, Bohaterowi wieku swe otworzyła bramy; wszedł tam bowiem Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow dnia 14go Września r. b. na czele niezwyciężoney armii, do którey woysko Polskie należeć ma honor, po walney bitwie pod Mozayskiem ſtoczoney, w którey Moskale na głowę pobici zoſtali.

Cios ten zadany Moskalom, przez opanowanie ogromnego Miaſta, bez którego Peterzburg pierwszych pozbawiony zoſtał potrzeb, przyspieszy dopięcie celu przez Wielkiego Napoleona zamierzonego; ileż ſtąd powodow radości! ubiegaią się wszyſtkie Departamenta okazać ią publicznie; podobnież i Departament Krakowski dzień 2gi bież. m. tey poświęcił solenności, i tak zaraz rano huk z dział mieyscowych ogłosił dnia uroczyſtość, poźniey

Po zgromadzeniu się Władz mieyscowych w Kościele Archipresbyteralnym odprawił JW. Biskup Senator, uroczyſte nabożeńſtwo na podziękowanie Panu Zaſtępow. — Wśród huku powtorzonego z dział, odśpiewano *Te Deum*, a wniesiony przez JW. Prefekta po nabożeńſtwie odgłos: "Niech żyie Cesarz Napoleon Wielki Zbawca Nasz!„ powtarzano z uniesieniem. — Oddział Pułku 12go czynił służbę. Z powodu zaś tey uroczyſtości, iako i przy otwarciu dnia tego rocznych kursow w Szkole Główney Krakowskiey, naſtąpiło posiedzenie Akademiczne za zczycone przytomnością wyższych Urzędnikow, Dam, i innych licznych gości. Na posiedzeniu takowym, czytana była przez Ur. Józefa Łęskiego, Dziekana wydziału filozofii, i Professora Aſtronomii, Rozprawa o Nauce przyrodzenia. Wytknąwszy mowca, niektóre korzyści z rozważeń przyrodzenia w iego podziałach roślinnym, zwierzęcym i kopalnym, zaſtanowił się szczególniey nad Aſtronomią, iako nad Nauką wznoszącą umysł i podaiącą naydoskonalsze i naydawnieysze pasmo docieczeń, a zwróciwszy głos do młodzi, piękną i ſtosowną odezwą zakończył rosprawę.

*Z Wilna d. 25. Września.*

Wyszło tu naſtępuiące urządzenie wydane d. 17 b. m.

*Kommissya Rządu tymczasowego w Wielkim Xięſtwie Litewskim.*

Pamiętny w dzieiach Polski Seym Konſtytucyyny przez uſtawę w roku 1789 ogłoszoną, pod tytułem pomnożenie dochodu z papieru ſtęplowanego przeznaczył, ażeby osoby ſtanu duchownego, zaszczycone godnościami i urzędami kościelnemi, na powiększenie sił narodowych, złożyły,

na raz ieden do skarbu publicznego opłaty od swych przywileiow i prezent wespół z piątym procentem od czteroletniey intraty.

Ustawa ta nietylko iako prawo Polskie wyciąga exekucyi, lecz nigdy przyzwoiciey i z większym pożytkiem wykonaną bydź nie może, iak w teraźnieyszey nagłey potrzebie ratowania powstaiącey Oyczyzny, która zostawszy przywroconą, powroci także przezacnemu Duchowieństwu tę całą świetność i te wszystkie prerogatywy, których ono w kraiu naszym nieprzerwanie przez kilka wiekow używało.

Z chlubą można to wspomnieć, iż w żadnym kraiu Duchowieństwo nie okazało nigdy tyle dowodow patryotyzmu, prawdziwego przywiązania i poświęcenia się dla Oyczyzny, ile zawsze okazywało Duchowieństwo w Polsce. Z pomiędzy bardzo wielu przykładow, dosyć iest tylko wspomnieć panowanie Jana Kazimierza, kiedy Duchowni, a mianowicie Litewscy, wszystkie swe skarby na ratunek Oyczyzny chętnie ofiarowali. Poźnieysze zaś i pamięci naszey dosięgaiące zdarzenia, niemniey są świetne, kiedy całe Duchowieństwo, w r. 1794 srebra nawet kościelne złożyło na ołtarzu Oyczyzny: a szanowni Biskupi zasiadaiąc w Seymie Konstytucyynym, wieczną swey gorliwości zostawili pamiątkę, przykładaiąc się sami po większey części do tych ustaw, przez które pomoc ze strony Duchowieństwa, dla zasilenia skarbu i dla pomnożenia siły narodowey była zapewnioną.

Kommissya Rządu tymczasowego W. Xięstwa Litewskiego, będąc zupełnie przekonana, iż tenże sam duch patryotyzmu i cnoty ożywia dzisieysze Duchowieństwo, który się nieprzerwanie okazywał w ich poprzednikach, po wysłuchaniu opinii wydziału religiynego, postanowiła wprowadzić do exekucyi wspomnione prawo w r. 1789 uchwalone, podług poniżey wyrażonych przepisow i prawideł, do teraźnieyszego stanu Duchowieństwa przystosowanych.

(*Tu następuią w 10 artykułach prawidła ogólne z Konstytucyi 1789 wynikaiące, i szczególne w 9ciu artykułach, zawarte, wraz z klassyfikacyą, podług którey opłata podatku stęplowego i procentowego ma bydź uskuteczniona. Kończy się zaś to urządzenie temi słowy:*)

Kommissya Rządu tymczasowego Wielkiego Xięstwa Litewskiego porucza wydziałom religiynemu i skarbowemu, ażeby (ile się każdego z nich dotycze) uczyniły potrzebne od siebie do wykonania tey ustawy rozporządzenia; Administracyom zaś Departamentowym zaleca, ażeby też ustawę niezwłocznie, przez władze sobie podległe, ogłosiły i exekucyi oney dopilnowały. Dan w Wilnie d. 17go Września 1812 roku.

(Pod.) *Comte de Hogendorp, Prezydent. Józef Hr. Sierakowski, Franciszek Jelski, Alexander Potocki, Jan Sniadecki, Józef Kossakowski, Jeneralny Sek.*

*Odezwa do Obywateli Wielkiego Xięstwa Litewskiego.*

Już nieprzyiaciel w główney bitwie pod Mozayskiem porażony, stolica iego wzięta, więzy Narodu Polskiego stargane, a wyż dzielni niegdyś Litwini czyż oboiętnemi tylu cudow bydź chcecie świadkami! Pięć pułkow piechoty, cztery jazdy nowo utworzone, wielu z was w swoie umieściły szeregi, lecz wielu przez dopełniony iuż prawie tych pułkow komplet pozbawieni iesteście sposobności przyłożenia się

do wskrzeszenia Oyczyzny waszey. Chcąc zaradzić tey trudności, i nowe poświęceniu się waszemu wielkiey sprawie Oyczyzny waszey otworzyć pole, JW. Hr Hogendorp Jeneralny Litwy Rządzca, wraz z Prześwietną Kommissyą Rządcą uchwalił formacyą pułku strzelcow konnych z samych ochotnikow złożonego, pod dowodztwem Pułkownika Moniuszki i Majora Abramowicza, ktorzy hoynym przyłożeniem się do formacyi pułku, tych stopniow stali się godnemi. Mężna młodzieży! spieszcie się do tego pułku w Wilnie formuiącego się, niech z was każdy na część swey możności koni i mundurow się podpisze, wreszcie choć sam z koniem i z umundurowaniem niech się stawia. Utrzymanie pułku tego na etacie i płacy iuż zaręczone. Spieszcie, a niech z miary waszego pospiechu i łatwości tworzenia pułku konnego, naywiększy z Mocarzow ma wyobrażenie waszego zapału.

Z rozkazu JW. Jenerała Gubernatora.

*Stefan Hr. Grabowski,*

*G. B. W. Kom. W. Prez.*

Dnia 22 Września 1812 r. w Wilnie widziałem Szef sztabu głownego przy Jenerale Gubernatorze Litewskim.

*Kirker, Szef Bat.*

*Z Pińska d. 18 Sierpnia.*

W powszechnym usiłowaniu Polakow do dźwigania odradzaiącey się Oyczyzny, Obywatele Powiatow Zapińskiego i Pińskiego, niepospolite patryotyzmu, iednomyśności i poświęcenia się okazali dowody. Rząd Moskiewski z niesłychanym okrucieństwem wydarłszy ostatnią część żywności mieszkańcom dla założenia magazynow, przysłał naysroższe rozkazy, aby wszelki zapas zboża do Mozyrza był przewieziony. Przyszła razem wiadomość o wstąpieniu niezwyciężonych woysk N. Cesarza i Krola Napoleona Wielkiego na ziemię Litewską, i o nagłey ucieczce hord zgromadzoney północy. Mimo naystraszliwszych pogrożek cały ogół mieszkańcow codziennie oczekuiąc oswobodzenia, rozliczne zwłoki do przeszkodzenia ich zamiarom wynaydował.

W dniu 18stym Lipca, 38 huzarow Austryackich z dwoma officerami, prowadzonych od WW. Fabiana Hornicza, Jozefa Strachowskiego, Jana Dmochowskiego, Karola Michałowskiego i Pieszkę, a spotkanych na drodze w Wyzłhoicach o 3 mile przez JW. Rocha Chrzanowskiego, Podprefekta Powiatu, z gorliwości patryotyczney znaiomego, tak wspaniale uczęstowanych, przyiętych i zachęconych, wieczorem o godzinie 9 do Pińska weszło, gdzie za pomocą tamecznych wszelkiego stanu mieszkańcow, maiących na czele swoim JW. Szymona Skirmunta, Marszałka Powiatu i za silnym przyłożeniem się JO. Xięcia Kar. Lubeckiego i JW. Jana Grzymały Lubańskiego, maiących w bliskości znaczne włości, magazyny pozabierano, a pilnuiących one uwięziono. Ośm statkow z mąką i owsem iuż daleko uprowadzonych, zwrocono.

W tey czynności, wzięto magazyn mąki, owsa i krup do 10,000 beczek, siana 10,000 kamieni, wozow 90 okutych, wołow 200, koni 180, wodki garcy 4000, kassę Powiatową 41,000 rubli assy: i 4000 srebrnych, magazyn soli 400,000 kamieni, 6 powozek naładowanych bronią i mundurami; zabrano oraz w niewolą 65 żołnierzy garnizonowych z 2 officerami, 4 ułanow, 2 kozakow i Rotmistrza od kirysserow.

Pokazali Obywatele tych Powiatow całą swoią gorliwość patryotyczną i pokazali razem, iak umieią bydź Polacy

)2(

wspaniałemi, kiedy wszyſtkich Moskalow, tak do rządu i policyi należących, iak i zamieszkałych, od wszelkich krzywd zasłonili.

O godzinie 12 wszyſtko iuż było spokoynym, a zgromadzeni Obywatele i officerowie Auſtryaccy na wspaniałą wieczerzą do JW. Szymona Skirmunta Marszałka Powiatowego, zaproszonemi zoſtali, gdzie liczne toaſty N. Cesarza i Króla Napoleona Wielkiego i Oyczyzny naszey Polski spełniano. Miaſto całą noc oświecone było; wszędy okrzyki: " Niech żyie W. Napoleon, niech żyie Polska!,, rozlegały się; potwory dwoygłowne, znamiona sromotney Narodu naszego hańby, w oka mgnieniu poszarpane zoſtały.

Nazaiutrz, licznie zgromadzone Obywatelſtwo będąc w zupełney zdarzeń niewiadomości, z pomiędzy siebie delegowało do JO. Xięcia Schwarzenberga, naczelnego Jenerała woysk posiłkowych Auſtryackich, JO. Xięcia Hieronima Lubeckiego i WW. Dominika Chrzanowskiego, S. Z. P. P. i Adama Skirmunta Kawalera Maltańskiego.

W dniu 12 Lipca, WW. Twardowski, Stachowski, Jan i Tadeusz Dmochowscy, Dziekoński, Karpowicz, Budzicki, Czaplic, i inni, maiąc z sobą 5ciu huzarow Auſtryackich we wsi Lubianie, o 8 mil od Pińska, 60 rekrutow nie uzbroionych, 20 żołnierzy proſtych z bronią, 2 officerow i 8 koni, bez żadnego wyſtrzału zabrali. W tym razie W. Stachowski pokazał wiele męztwa i przezorności, albowiem o pół mili swoich towarzyszow zoſtawiwszy, sam do dowodzącego officera przyszedł, obeyrzał liczbę nieprzyiaciela i broń, nazad powrócił, i plan na niespodzianych napadnięcia ułożył.

W dniu 13 Lipca WW. Adam Skirmunt, Benedykt Nielubowicz, Antoni i Dyzma Ginettowie, Felicyan Orda, Łukasz Rymont, Czapkowski, Jan Dmochowski i inni, maiąc z sobą 15 huzarow Auſtryackich, na ſtanowisko Moskiewskie o 4 mil od Pińska we wsi Winoiczach, bronione od 50 żołnierzy konnych napadli, 6 w niewolą wzięli, 7 na placu trupem położyli, a resztę rozpędzili.

W dniu 14 Lipca powrocili od JO. Xięcia Schwarzenberga Delegowani, Powiatowi Akt Konfederacyi Jeneralney Królelſtwa Polskiego przywieźli; powszechna radość po przeczytaniu onego wszyſtkich zaięła umysły, a JW. Marszałek Powiatowy Obywateli i Szlachtę na dzień 19ty Lipca dla zrobienia Akcessu i wybrania Delegowanych na Seymiki zaprosił. Tegoż dnia przybył szwadron huzarow Cesarskich i ułanow Saskich.

W. Fabian Hornicz, zebrawszy kilkudziesiąt ochotnikow, wielką był pomocą woyskom regularnym do utrzymania pikiet. — Przez cały ciąg pobytu woysk sprzymierzonych, officerowie codziennie przez JW. Szymona Skirmunta Marszałka Powiatowego, JO. Xięcia Karola Lubeckiego i JW. Jana Grzymałłę Lubańskiego, przyimowanemi i częſtowanemi byli.

W dniu 19 Lipca zebrani w 800 osob Obywatele i Szlachta na Seymiki, Akces do Konfederacyi Jeneralney Królelſtwa Polskiego podpisali, i iednomyślnemi głosy za Delegatow JO. Xięcia Karola Lubeckiego i JW. Jana Grzymałłę Lubańskiego wybrali, z których miał JW. Lubański, wybrany Delegat mowę pełną myśli patryotycznych, i za ufność w sobie położoną Obywatelom podziękował.

Po odbytym Seymiku Obywatele Szlachta, oraz officerowie Sascy i Auſtryaccy, udali się zaproszeni na wspaniały o-

biad do JW. Marszałka Powiatowego, gdzie stoły więcey iak na 300 osob zastawione były, a podczas którego liczne toasty N. Cesarza i Króla Napoleona Wielkiego, Wskrzesiciela, Oswobodziciela i Zbawiciela Oyczyzny Polski, i Konfederacyi Jeneralney, spełniano.

Dnia 21 Lipca Jenerał Feldmarszałek Porucznik Austryacki Frimont, wszedł z 8 tysiącznym korpusem, magazyny w części kazał wywieść, a resztę pozostałą, zdał Majorowi Saskiemu Saydlitzowi. D. 23 Jenerał Frimont wyszedł ku Nieświeżowi. D. 24 Major Saski Saydlitz za zbliżeniem się Moskalow, Pińsk opuścił, a Obywatele, gdzie kto mogł, przed nachodzącym nieprzyiacielem schronili się.

D. 26 Lipca Jenerał Moskiewski Mellensino we 4000 wkroczył do tego miasta, gdzie nadzwyczaynemi sposobami Obywatele i mieszkańcy, których znaleziono, prześladowanemi, bitemi i więzionemi byli.

D. 14 Sierpnia Jenerał Mellesino popaliwszy magazyny, cofnął się ku Wołyniowi.

W dniu zaś 16tym t. m. Jenerał Austryacki Mohr zaiął powtornie Pińsk, i Obywatele, których niepouwożono, do domow swoich popowracali.

*Z Paryża d. 20 Września.*

Z Martignes w departamencie uyścia Rodanu donoszą: D. 22 Sierpnia pokazała się Angielska flota, z 14 liniiowych okrętow, 3 fregat, &c. złożona, przed portem Fos i o trzy mile od lądu zarzuciła kotwice. Przybycie dowodzącego 8mą woyskową dywizyą jenerała wszelką uśmierzyło obawę. Anglicy stali 8 dni na kotwicach, nabrali świeżey wody z Rodanu, czego nie można im było przeszkodzić, bo stali zawsze daleko od brzegow. Ani ieden Anglik nie stąpił na ziemię Francuzką.

P. Denon zaszczycony został godnością barona.

*Z Londynu d. 12. Września.*

Starania P. Thorntona w celu przywrocenia związkow z rządem Duńskiem daremne były; rząd ten odrzucił, iak mowią, wszelkie propozycye do poiednania się z Angliią, i nakazał 48 nowych bataliionow woyska utworzyć, dla odparcia wszelkiego napadu.

Sidney Smith za powrotem z morza środziemnego obiąć ma dowodztwo nad iedną częścią wyprawy, którą od dawna przeciw wschodniem brzegom Hiszpanii przeznaczaią. Lądowe woyska tey wyprawy zostaią pod rozkazami Jenerała Maitland.

Rząd postanowił zmocnić kanałową flotę, ponieważ flota Francuzka z Skaldy zamyśla przepłynąć do Brestu, iak tylko zwyczayny wiatr jesienny zacznie powiewać.

Pierwszy bataliion gwardyi Królewskiey miał z Portsmutu do Hiszpanii popłynąć; lecz odebrał rozkaz zatrzymania się do dalszego czasu.

W liście z Rio-Janeiro na początku Lipca pisanego wyczytuiemy co następuie: — "Xże Rejent Brazylii zdaie się nakłaniać do pokoiowego systematu, nie z własney iednak skłonności, ale dla braku pieniędzy. Flota, która iest bezużytną i służy tylko do parady, ma bydź rozbroioną.„

Wszystkie wątpliwości, mowi Morning Chronicle, wszystkie domysły i nadzieie, które z prywatnych listow pisma nasze o woyskowych działaniach na północy przywodziły, zniknęły teraz za przybyciem dziennikow francuzkich do 6 b. m.

zawieraiących w sobie 13 i 14ty biulletyn wielkiego woyska. Trudno żeby się kto bardziey zawiodł, iak nasi stronnicy woyny, którzy przed Smoleńskiem przygotowali obszerny grób dla woyska Francuzkiego. Przepowiadano, że tam nieodzownie walna bitwa stoczoną zostanie, a teraz nie wiedzą gdzieby Moskalom naznaczyć mieysce do tentowania wielkich obrotow przeciwko woysku Francuzkiemu.

*Z Zemlina d.* 18 *Sierpnia.*

Onegday przybył do Belgradu iadący z Wołoszczyzny na Topolę Moskiewski Jenerał major Iwiliewicz (Dalmata) który pod czas bytności swoiey w Topoli Jerzemu Petrowiczowi Czerny i synowi onegoż, a w Belgradzie dowodcy Serwiiańskiemu Mladen Millowanowiczowi, iako też krewnemu iego i szefowi Serwiiańskiego korpusu kozakow, porozdawał powierzone sobie od Jenerała Moskiewskiego dowodzącego woyskiem w Multanach krzyże i medale, przeznaczone dla nich na znak wdzięczności za wspólne działanie przecim Turkom w czasie ostatniey przez lat kilka trwaiącey woienney wyprawy.

Wiadomo iuż, iż Baszowie Trawnika i Nissy przysłali deputowanych do Jerzego Czerny, aby za wkraczaniem woyska Tureckiego do Serwii, mieszkańcy iey broń składali, a naczelnicy ich byli z Serwii wypędzeni. Deputowanych Baszy Trawniku odprawił Czerny (iak mowią) bez odpowiedzi; deputowanym zaś Baszy Nissy dał odpowiedź na piśmie z przyłączonemi powodami. W krotce odkryć się musi to, co zawiera to pismo, i pod iakiemi warunkami zamyśla się on poddać ze swoim narodem. Słychać także, iż wysłał do Stambułu Sekretarza swoiego z 2ma Kniaziami w celu wybłagania łaski dla narodu swoiego.

Przerwany przez czas krotki związek handlowy z Orszową, został z powodu zupełnego prawie ustąpienia woysk Moskiewskich z Serwii i mnieyszey Wołoszczyzny, znowu przywroconym, a trakt handlowy z Lewantu obrocił się teraz na Orszowę.

*Z Monachium d.* 10 *Września.*

Gazeta nasza urzędowa ogłosiła doniesienie Jenerała Hr. Wrede dowodzącego teraz całym korpusem Bawarskim (pod naczelnictwem Jenerała Gouvion St. Cyr) a składaiącym 19tą i 20tą dywizye przy W. Woysku Francuzkim, o potyczkach d. 16, 17, 18 i 22 Sierpnia z Moskalami, będącemi pod sprawą Xięcia Wittgensteina. — Podług tego doniesienia, ukończyła się potyczka d. 18 o 8mey wieczorem z zupełnem zwycięztwem nad nieprzyiacielem, który dnia 17 i 18go utracił 9000 ludzi w zabitych, rannych i jeńcach; w samych zaś zabitych 4000, 21 dział, i bardzo wiele wozow prochowych i innych. Ale ukochany Jen. Porucz. Deroi śmiertelnie w brzuch ranionym został. — Przyszło znowu do rozprawy d. 22, w którey waleczny Jenerał-Major Siebein ugodzony był w sam brzuch kartaczem. Owo zgoła; mieli Bawarczykowie w czterodniowey rozprawie 144 zabitych, 1135 ranionych i 715 zabłąkanych. Między zabitemi są także Pułkownicy Preissing i Wrede, Podpułkownik Gedoni &c., a między ranionemi Jenerałowie Majorowie Raglowich i Vinzenti, wszyscy Adjutanci Jen. Deroi, dowodca artylleryi Colonge, 3 Pułkownicy, 2 Podpułkownicy, 10 Majorowie, 33 Kapitanowie, 53 Porucznicy &c. — Następuią potem Rozkazy dzienne Jen. Hr. Wrede wydane w Połocku d. 18 19 i 24 Sierpnia. W pierwszym uwielbia waleczność wszystkich pułkow; w drugim donosi 19tey dywizyi, iż gdy Jen. Deroi do-

wodzący nią zostal ciężko ranionym, przeto on dowodzący zotą obeymuie dowodztwo nad obiema; kończy zaś temi słowy: " Był Deroi waszym Jenerałem i razem oycem, żył z wami iakby z familiią swoią. Starać się będę, lubo to przytrudno, przykład iego w tey mierze naśladować. Zaufaycie mi, bo ia wam ufam &c. ,, — W trzecim rozkazie dziennym ogłosił, że Jen. Deroi umarł dnia 23 Sierpnia, a nazaiutrz Jen. Siebein z ran odniesionych.

*Z Bukareßtu d. 10 Wrześniu.*

Kray nasz znayduie się w smutnym ßtanie; większa część woyska Moskiewskiego opuściła go w prawdzie, ale dywanowi zalecono wybrać zaległe podatki naydaley do końca bieżącego miesiąca, a na prowincyach są od 5ciu lat zaległe. Pobyt Moskalow w naszem kraiu nie wiemy sami iak nazwać czy nieprzyiacielskiem czy przyiacielskiem zaięciem, dosyć że nas zupełnie wyssano. Wielu naybogatszych boiarow przenoszą się do kraiow Außtryackich. Względem przyszłego naszego rządu nic ieszcze nie wiemy; mowią, iż W. Sułtan zakazał naysurowiey ßtarać się o urząd hospodara, ponieważ zrobił iuż u siebie wybor.

Z drugiego brzegu Dunaiu dowiaduiemy się, że W. Wezyr złożony z urzędu i do Brussy na wygnanie skazany zoßtał, a na mieysce iego (iak się w przeszłey Gązecie naszey doniosło) Rumeli Raszyd Basza Nissy poßtąpił. Przeszły W. Wezyr ściągnąć na siebie miał niełaskę W. Sułtana przez zawarcie Bukareßtkiego pokoiu, którego warunki są dla Porty uciążliwe.

Ghalib Effendy i Tłumacz Portu Dymitrasko Murusi bawią tu ieszcze ciągle i pozoßtać maią, aż do zupełnego oddania tych prowincyy.

Doniesienia o woiennych zdarzeniach na północy wszyßtkich tu ściągaią uwagę. Codziennie nadchodzą drukowane doniesienia o zwycięztwach Moskiewskich, które officerowie Moskiewscy wszędzie rozgłaszaią; lecz ßtanowiska obußtronnych woysk i wiadomości, które tu z prywatnych lißtow mamy, sprzeciwiaią się tem zwycięzkiem doniesieniom. Wiemy że Cesarz Francuzow poßtępuie przeciw miaßtu Moskwie, dokąd zdobycie Smoleńska ułatwiło mu drogę. Rossyyscy officerowie utrzymuią iednak, iż rząd ich odßtąpił teraz planu odpornego i oczekuią walney bitwy, która ßtanowić będzie względem dawney ßtolicy pańßtwa Moskiewskiego, (co iuż naßtąpiło.)

*Rozmaite wiadomości.*

BIOGRAFIA.

*Xiążęcia Karola Schwarzenberga.*

Xiąże Karol Schwarzenberg, na czele 30 tysięcy Außtryakow, ciągnął przez Gallicyą do prawego skrzydła wielkiego woyska, idącego przeciwko Moskalom. Wspomniony Xiąże wsławił się iuż w dawnieyszych kampaniach woyny Außtryackiey; nieszczęście iednak, które podczas uroczyßtości zaślubin Cesarza Jmci Napoleona w Paryżu dom iego i familiią spotkało, wzbudziło powszechny dla niego interes. Urodził się on dnia 15 Kwietnia 1771. Nie ßtan, ani familiia, lecz łagodność iego charakteru, obszerne wiadomości, osobißta odwaga i przytomność umysłu uczyniły wkrótce różnicę między nim i wielu rówiennikami iego. W młodych leciech wszedł w służbę woyskową oyczyzny swoiey. Pod Xiążęciem Koburgiem dowodził w roku 1793 przednią ßtrażą. Ziednał sobie naypierwey sławę w bitwach pod Oisy, Eßtreaux i Landrecy. Odwaga iego na placu bitwy pod Bouchain i Cam-

bray dnia 27 Kwietnia 1794 odebrała nadgrodę w orderze *Maryi Teressy*. Nie zawsze mu iednak służyło szczęście; w nocy z dnia 24 na 25 Czerwca 1796. Moreau przeprawiaiąc się za Ren, uderzył na niego, i opanował Kehl. Imie iego zaiaśniało znowu w bitwie pod Würzburgiem, kiedy Arcy Xiąże Karol dnia 3go Września pobił naczelnego dowodcę Jourdana i owczasowe woysko *Mozy* i Sambry odparł ku Renowi, niemniey dnia 16 tegoż samego miesiąca podczas attaku Dietz. W kampanii 1805 znaydował się Xiąże Schwarzenberg w Ulmie, kiedy to miasto, tak nikczemnie przez Maka bronione, Francuzi opasali. Niechciał iednak bydź uczestnikiem hańby tego słabego dowodzcy, i wraz z Arcy Xięciem Ferdynandem przerznął się szczęśliwie. Nadgradzaiąc Cesarz zasługi iego, wyniosł go w roku 1808 na stopień Feldmarszałka Porucznika, i mianował go Posłem swoim przy dworze Moskiewskim w Peterzburgu, dokąd ieszcze w roku 1802 miał poiechać, lecz tego urzędu w ow czas nieprzyiął. Zaraz po wybuchnieniu woyny w roku 1809 wyiechał z Peterzburga, i po pokoiu Wiedeńskim, udał się w charakterze Posła do Paryża, a powrociwszy stamtąd, na czele korpusu Austryackiego poszedł przeciwko Moskalom.

---

Czytamy w ostatniey gazecie Lwowskiey, iż, iak się zdaie, Moskiewski Jenerał Tormansow nie otrzymał spodziewanych posiłkow. Bardzo wielu żołnierzy ucieka z korpusu iego.

Gazeta Berlińska donosząc wiadome iuż z Gazety naszey szczegóły o bitwie stoczoney dnia 7go Września pod Mozayskiem, to ieszcze dodaie: iż w wspomnionym dniu o wpół do 6tey z rana ruszył Xiąże Poniatowski dla obeyścia lasu, [o który się lewe skrzydło nieprzyiacielskie opierało, a Xiąże Eckmühl (*Marszałek Davoust*) ciągnął wzdłuż tego lasu. O godzinie 6 Jenerał Sorbier kazał dawać ognia z dział; o wpół do 8 Jenerał Compans został raniony, i pod Xięciem Eckmühl konia ubito. Zaczęła się potem bitwa na całey linii.

Dnia 23go Września z rana strzelano z dział w Królewcu z powodu odebraney wiadomości o weyściu zwycięzkiego woyska do Moskwy, a wieczorem tegoż dnia domy w mieście oświecono.

Woysko Pruskie pod Rygą zostało uzupełnione.

Pisma publiczne Austryackie umieściły śmieszny rapport Jenerała Moskiewskiego Hrabiego Wittgenstein o 3dniowey bitwie nad Dryssą (30 i 31 Lipca oraz 1 Sierpnia) z Xiążęciem Reggio (Marszałkiem Oudinot). Spodziewał się wspomniony Jenerał, iż odpędzi Marszałka za Dźwinę, a potem przymusi Marszałka Macdonald do cofnienia się z pod Rygi (zawiodł się w swoiey nadziei.) Moskiewski Jenerał Kulniew zginał; kula działowa urwała mu obydwie nogi. Sam Hrabia Wittgenstein został raniony w twarz niedaleko skroniow.

Zmarły niedawno z odniesionych ran Bawarski Jenerał Deroi urodził się w Grudniu roku 1743 w Manheimie; maiąc 7 lat, w miesiacu Czerwcu 1750 otrzymał stopień chorążego, a poźniey Kapitana; w roku 1792 został Jenerałem Majorem, w 1804 Jenerałem Porucznikiem, a 1811tym Jenerałem piechoty. Znaydował się na siedmioletniey woynie i rewolucyiney; szczególniey ziednał sobie sławę będąc dowodzcą w Manheimie.

Dnia 14go Września przybył do Stuttgardu goniec od korpusu Wirtemberskiego, będącego przy wielkim woysku. Przeieżdżał on dnia 31 Sierpnia przez Wilno, i przywiozł stamtąd wiadomość, iż Królewicz Wirtemberski iuż tak przyszedł do zdrowia, że dnia 10 Września myślał wyiechać do Stuttgardu.

# DODATEK
## DO N<sup>ro</sup> 81.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7. PAZDZIERNIKA 1812 Roku WE SRODĘ.

*Z Warszawy d. 3. Października.*

Doszłe wiadomości z miasta Moskwy pod d 21 z. m. zawieraią: że schwytano tamże 300 podpalaczow, i tych zaraz rozstrzelano. Opatrzeni oni byli racami palnemi, które Gubernator Rostopszyn kazał był porobić w zamiarze niby napełnienia niemi balonu i puszczenia onegoż na woysko Francuzkie, azeby ie tym sposobem zniszczyć. Ogień był ugaszony dnia 19 i 20, a przez to czwarta część miasta ocalona, w którey woysko wygodnie iest umieszczone. — Znaleziono tam 150 dział, i iak się iuż powiedziało 60,000 sztuk nowey broni, nadto niezmierne zapasy prochu i ammunicyi, wielką ilość trunkow i innych potrzeb dla woyska, po piwnicach ukrytych. Prywatne listy dodaią, iż żołnierze stawiaią oprocz tego baraki, które w 15 dniach będą ukończone. Wielka część mieszkańcow nie opuściła swych siedlisk. Przez spalenie Moskwy i innych miast, Moskale tak wielką kraiowi swemu zadali klęskę, iż stoletni czasu przeciąg nie będzie dostatecznym do iey wynagrodzenia.

*Ministerium Sprawiedliwości.*

Podaie do wiadomości publiczney, iż N. Pan Dekretem swoim pod d. 18go Września r. b. w Pilnic zapadłym raczył łaskawie mianować W. Jana Raciborskiego dziedzica Kaszytowa Sędzią Pokoiu Powiatu Hrubieszowskie w mieysce Wgo Suffczyńskiego, który się z tym rozstał światem. — W Warszawie d. 26 Września 1812.

*Z Drezna d. 24. Września.*
*(Z Gazety Lipskiey.)*

Odebrane tu przeszłey nocy wiadomości z głowney kwatery Cesarskiey w Mozaysku pod d. 10 b. m. zawieraią w sobie rozmaite szczegóły o bitwie nad rzeką Moskwą, która zwycięstwo, zawsze wierne orężowi Francuzkiemu, d. 7go b. m. zupełną pomyślnością uwieńczyło.

Obydwa woyska, z których każde blisko 130,000 ludzi wynosiło, stały naprzeciwko sobie z tey strony Mozayska, o 25 mil od miasta Moskwy. Moskale umocnili swoie stanowisko kilku niedokończonemi ieszcze szańcami; lecz woysko Francuzkie posiadało owe korzyści, które w każdym czasie i mieyscu są iednakowe, i które na właściwey mocy polegaią. Wielki Monarcha i wodz przypomniał to woysku swoiemu zrana, gdy ie do boiu prowadził, w następuiącym Rozkazie dziennym:

" Żołnierze! Zbliża się teraz bitwa, którey tak mocno pragnęliście! Od was zależy zwyciężyć! Zwycięztwo iest nam potrzebne; nada nam podostatek wszystkiego i dobre leże zimowe, pozwoli oraz prędkiego powrotu do oyczyzny. Spraw-

cie się tak, iak pod Austerlitz, Friedlandem, Witebskiem, Smoleńskiem; niech naypoźnieysi potomkowie z chlubą o waszym sprawieniu się w tym dniu wspominaią; byli oni w owey wielkiey bitwie pod murami Moskwy! — W obozie Cesarskim na wzgorkach Borodyna d. 7go Września o godzinie 2giey z rana.

(Następuią potem wiadome iuż z Numeru 77 Gazety naszey szczegóły tey bitwy, z tym na końcu dodatkiem: iż na mieysce wypotrzebowanych ładunkow, 800 wozow artylleryczynych ieszcze przed bitwą przechodziło przez Smoleńsk.)

*Z Monachium d. 18 Września.*

Wielka liczba zabitych i ranionych officerow w stosunku do zbyt małey podofficerow godną iest zastanowienia. Między poległemi, na 17 podofficerow i żołnierzy wypada 2ch officerow, a między ranionemi 1 na 10ciu. Z 715 zabłąkanych iest tylko 8 officerow. Dowodzi to, iak mężni officerowie nasi nie lękaią się śmierci.

*Z Tulonu d. 4 Września.*

Zawinęło tu 16 okrętow naładowanych kulmi, działowemi, kartaczami, granatami i innemi rynsztunkami morskiemi, pomimo usiłowania fregat Angielskich w ich zachwyceniu. Dla zabezpieczenia zaś tego dowozu zbliżaiącego się do portu, wyszło z niego 13 okrętow liniiowych i 7 fregat. Wyżey wzmiankowane okręty przewozowe wyszły z portow Agde, Cette, Arles.

*Z Tryestu d. 5 Września.*

Dzisieyszey nocy mieliśmy tu okropne zdarzenie. Fregata Francuzka z 350 ludźmi, z których się nikt nie uratował, wyleciała na powietrze. Szczęściem, przypadek ten nie zrządził miastu naszemu inney szkody nad tę, że prawie wszystkie okna się potrzaskały.

*Z Neapolu d. 1 Września.*

Korsarz Francuzki Karolina pod sprawą Kapitana Jozefa Marengo przyprowadził tu wczoray bryga Angielskiego, maiącego 10 dział i 80 ludzi. Bryg ten naładowany był tarcicami i skórami.

*Z Nowegoiorku d. 25. Lipca.*

Woyska nasze zrobiły pierwszy krok pomyślny, który naywiększy wzbudza zapał. Jenerał Hull i woyska iego wysiadły do Kanady i po mocnym dosyć oporze opanowały miasto Sandwich. Jenerał Hull wydał do mieszkańcow Kanady mocną odezwę, w którey obiecuie im, iż oswobodzi ich z pod iarzma angielskiego. Zapowiada, iż na wszystkie wypadki iest przygotowany, iż ma z sobą woyska, które wszystkie zawady uprzątnąć potrafią, i że te woyska są tylko przednią strażą siły, którą Ziednoczone Stany do tego kraiu posełaią.

*Dnia 5 i 6 Października 1812.*
***Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.***

| | 1. | | 2. | | 3. | | 4. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | *Zł.* | *gr.* | *Zł.* | *gr.* | *Zł.* | *gr.* | *Zł.* | *gr.* |
| Korz: Przenicy | 18 | — | 17 | — | 16 | — | 14 | — |
| nowe Zyto | 12 | 15 | 12 | — | 11 | — | 10 | — |
| nowy Jęczmień | 12 | — | 11 | — | 10 | — | 9 | — |
| — Owsa | 6 | — | 5 | 15 | 5 | — | — | — |
| — Jagieł | 18 | — | 16 | — | 13 | 15 | 15 | — |
| — Grochu | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — Rzepaku | — | — | — | — | — | — | — | — |

# DONIESIENIA.

Maiątku rozbiorowego niegdy Jozefa Zycinskiego, Sądownie ustanowiony Kurator na mocy rezolucyi Wysokiego Trybunału Cyw. 1wszey Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału IIgo pod dniem 29 Lutego roku 1812 do liczby 35 wypadłey, po upłynieniu pierwszego bezskutecznie dla niestawienia się Wierzycieli, terminu, wzywa powtornie maiątku tegoż rozbiorowego Wierzycieli, a nayprzod UUr. Jana

Zelkowskiego bywszego Administratora, czyli raczey iego dziedzicow, Walentego Charzewskiego i Dominika Raczyńskiego deputatow, powtore zgromadzenie Cyltersow Klasztoru Pokrzywnickiego i Plebana Kościoła Parafialnego w Olbrzechowicach w Gminie tegoż Kościoła w assyltencyi Rządu, UUr. Stanisława Chomentowskiego, Michała Zagorskiego, Wincentego Sosnowskiego, Karola Malinowskiego, Jerzego Pogorzelskiego, Jana Malickiego, Jozefa Tomaszewskiego, Antoniego Łackiego, i Jozefa Jastrzębskiego, aby w dniu 24tym Października roku bież. 1812 w Trybunale Cywil. 1wszey Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziale Ilgim w mieście Radomiu pod liczbą 66 przed Sędzią delegowanym o godzinie 9tey z rana, Massy tey Deputaci zatrzymane w rękach swych, zdane przez bywszego Administratora rachunki, złożyli; w ogólności zaś, wszyscy Wierzyciele w celu ustanowienia nowey Deputacyi lub dawney zatwierdzenia, złożonych przez bywszego Kuratora rachunkow, przeyrzenia, i przyznania lub odrzucenia, Massy czynney i bierney ustanowienia, sposobow dalszey Administracyi lub rozdzielenia Massy, oznaczenia, obowiązkow dla Deputacyi przepisania, oraz nagrody dla Kuratora i Deputacyi oznaczenia, stawili się. — Ostrzega oraz, że w przypadku niezłożenia przez Deputacyą zatrzymanych w rękach ich będących rachunkow, ilość pieniężna rachunkiem takowym maiąca bydź usprawiedliwiona, na rzecz Deputatow porachowaną zostanie, a wszyscy w ogole Wierzyciele niestawaiący za przychylaiących się do zdania stawaiących uważanemi będą, i że na tym terminie niezważaiąc na Wierzycieli niestawienie się, Trybunał w tey Massie z Urzędu postępować będzie. — W Radomiu dnia 15go Września roku 1812.

*Antoni Grabowski, przy Tryb. C. I. Inst. D. Rad. Patron maiątku rozbiorowego niegdy Jozefa Życinskiego Kurator.*

Gazeta Literatury Lipskiey pierwszego Półrocza składaiąca się z 160 Numerow czyli połarkuszkow iuż rozesłaną została. Gdzie z naynowszych i naygruntownieyszych zdań, nayważnieyszych Pism (z których iedynie namienia się o Autorze Jacobi piszącym o Metafizyce i o wydanych innych w tey Nauce rozwiązaniach, tudzież, o szacownych Dziełach Millin, Micali, Visconti, Chardin — Langles, Seroux d'Agincourt, de Flansan) z naystosownieyszych krotko zebranych Recenzyi, rzadkich innych Dzieł można sądzić, ile się uczona Publiczność z Redakcyi tey spodziewać ma; albowiem procz tego Gazetę tę zaleca mnogość znakomitych i wyższych Uczonych wiadomości. — Cena roczney Prenumeraty iest ośm Talarow Saskich. — W Lipsku dnia 25go Czerwca 1812 Roku. *Breitkopf i Härtl Compag.*

Niżey podpisani tymczasowi Syndykowie upadłey Massy Stanisława Pyrzanowskiego Dekretem Wysokiego Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego z dnia 17 Czerwca r. b. pod liczbą 132 mianowani, stosuiąc się do przepisow prawa Kodexu Handlowego księgi III. Oddziału IV. Artykułu 66 iako niemniey wezwania W. Ludwika Stanowskiego delegowanego Kommissarza Sądowego mamy honor zawiadomić wszystkich upadłey Massy Wierzycieli, iż termin czterdziestodniowy do sprawdzenia, czyli weryfikacyi szczególnych Massy długow, do dnia 9 Listopada r. b. wyznaczony został, iakoż ninieyszem go wyznaczamy, wzywaiąc oraz wszystkich Massy Wierzycieli, ażeby w przeciągu tych dni czterdziestu bądź osobiście, bądź przez swoich Pełnomocnikow w dnie poniedziałkowe od godziny 9 do godziny 12tey przed południem w Kancellaryi Wysokiego Trybunału Handlowego w każdym tygodniu przed niżey podpisanemi Syndykami upadłości stawić się nieomieszkali, iako też oświadczyli, iakowym prawem i iakowey summy Wierzycielami są, tudzież żeby Papiery długi udowodniaiące Syndykom wręczyli, lub żeby ie w Kancellaryi Trybunału Handlowego złożyli, na które otrzymaią Rewersa, gdyż w przeciwnym razie po upłynieniu czterdziestodniowego terminu lista niezgłaszaiących się Wierzycieli sporządzoną, i Wysokiemu Trybunałowi Handlowemu z tą proźbą przedstawiona będzie, ażeby niezgłaszaiący się Wierzyciele za uporczywie niestawaiących ogłoszeni i od podziału Massy za wyłączonych poczytani byli. — Wzywamy rownie owych Massy Wierzycieli, którzyby do rzeczy nieruchomych, lub ruchomych upadłey Massy Stanisława Pyrzanowskiego prawo własności, lub zastawu mieć mniemali, ażeby w przeciągu wyznaczonego terminu w dniach i godzinach wyżey wskazanych przed W. Kommissarzem i niżey podpisanemi Syndykami celem udowodnienia praw swoich zgła-

szali się, aby w przypadku niemożności załatwienia podobnych interessow, rzecz sporna pod roztrzygnienie Wysokiego Trybunału Handlowego odesłaną bydź mogła. — Wzywamy nakoniec wszystkich upadłey Massy Stanisława Pyrzanowskiego dłużnikow, ażeby to co Massie winni, na ręce podpisanych Syndykow naydaley do dni 15 od daty ninieyszego obwieszczenia za kwitem na rzecz Massy zapłacić niezaniedbali, gdyż po upłynionym piętnastodniowym terminie każdy dłużnik o zapłacenie należytości upadłey Massie przed Wysoki Trybunał Handlowy zapozwanym zostanie, i koszta prawne na siebie ściągnie. W Krakowie dnia 30 Września 1812 roku.

*Ig. Nikoledon, Patron Tryb. Cyw. I. J. D. K.*

*Al xander Solwarowski.*

Niżey podpisany J. K. Mci Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, przez Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cywilnego 1szey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia 8 miesiąca Sierpnia 1812 Roku do liczby 3062 wydaną, delegowany, do publiczney podaie wiadomości, iż w kamienicy w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 231 położoney, ruchomości po niegdy Kunegundzie z Cypserow Ziobrowskiey pozostałe, iako to: suknie, bieliznę, pościel, stolarszczyznę, porcellanę i faians, rożne sprzęty domowe i kosztowności, za gotowe srebrne pieniądze, na dniu 13 miesiąca Października 1812 Roku, o godzinie 9tey z rana sprzedawać będzie. — Dan w Krakowie dnia 19go Września 1812 Roku. *Fl ryan Choynacki.*

Dnia 11go Października r. b. o godzinie 3ciey po południu 7 sztuk bydła, kilkadziesiąt korcy ziemniakow i różne ruchomości pod Łobzowem przy Krakowie na Folwarku Bożydar czyli świnia krzywda zwanym za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną; wszyscy przeto chęć kupna takowych maiący w dniu i mieyscu wyrzeczonem stawić się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 2go Października 1812.

*Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.*

Założony nowo w naszym Handlu w Krakowie w Rynku pod Krzysztoforami skład świec lan rowych tak kościelnych iako i stołowych Fabryki z naydoskonalszych i za pomierną cenę powoduie nas podać to do publiczney wiadomości.

*Wenzel i S nowie*

Ponieważ w dniu 4tym m. b. licytacya ruchomości na Ludwinowie i Kapelance do skutku nie dosz a, przeto też ruchomości, oraz drzewo rożnego gatunku, tarcice i okrayki na Ludwinowie, także dnia 8go Października z rana od godziny 9tey do 12tey, a po południu od 3ciey do 6tey publicznie sprzedawane będą. Wszyscy zatem chęć kupna takowych effektow maiący wspomnionym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Dan w Krakowie d. 5go Października 1812 roku.

*Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.*

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa podaie do powszechney wiadomości, iż na mocy Reskryptu JW Prefekta pod dniem 14 Sierpnia 1812 do liczby 10184 zapadłego dobra mieyskie Beyszcz i Daywor z cegielnią i piecem wapiennym w Dayworze znayduiącemi się, na czas od 29 Września 1812 do ostatniego Maia 1815, sposobem publiczney licytacyi w Biorze Prezydenta Municypalności dnia 12 Października 1812 z rana o 9tey godzinie odbywać się maiącey w arendę wypuszczone zostaną. Cena fiskalna roczney arendy wynosi 5899 złp. gr. 12, a każdy zgłaszaiący się licytant będzie winien na ręce Kommissyi licytacyyney przed rozpoczęciem aktu licytacyi złożyć wadium 590 złp. Chęć maiący nabycia takowey arendy nieomieszkaią w dniu rzeczonym 12 Października 1812 z rana o 9tey godzinie w domu Municypalnym Kommissya zwanym pod Nrem 6 stoiącym, stawić się. O dalszych kondycyach arendownych można w kalkulaturze Administracyi Municypalney zasiągnąć wiadomość.

W Krakowie d. 2 Października 1812 roku.

*Zarzecki, P. M.*

*Kozdraytki, Sekr.*

Uwiadomia się Publiczność, iż w dniu 12tym Października r. b. na ulicy żydowskiey w Krakowie pod Nrem 398 w kamienicy P. Drozdowskiego, odprawiać się będzie sprzedaż sągow bukowych leśnych przez publiczną licytacyą; życzący sobie tychże nabycia zechcą się stawić w mieyscu rzeczonym o godzinie 9tey ranney.